

ŚWIADOMOŚĆ CHŁOPÓW W GALICJI W PIERWSZEJ POŁOWIE XIX WIEKU. ZARYS PROBLEMU

Tomasz Kargol

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

GALICIAN PEASANTS' AWARENESS IN THE FIRST HALF OF THE 19TH CENTURY. AN OUTLINE

The article discusses the issue of peasants' social and national awareness in Galicia in the first half of the 19th century. An important factor in peasants' awareness was the feeling of loyalty towards the monarch and state duties. Peasants did not consider themselves a part of a larger community, either a state or national one. They were "imperials" or "locals." "Imperiality" was expressed by loyalty towards the monarch and belief in his care and protection. "Locality" meant belonging to a local community – a family, a gathering, a parish, etc. Peasants were aware of the economic system they functioned in. They knew the regulations of inventories, the common law and new legal acts. They noticed the significance of a document, especially one that verified financial transactions.

Key words: peasants, social awareness, national awareness, Galicia.

Słowa kluczowe: chłopci, świadomość społeczna, świadomość narodowa, Galicja.

Pojęcie „świadomość” jest terminem stosowanym w psychologii, filozofii, socjologii i innych naukach społecznych – humanistycznych i filologicznych. Wyróżnia się świadomość jednostkową (indywidualną) i zbiorową (kolektywną). W ramach tej drugiej możemy mówić o świadomości społecznej, definiowanej jako:

wzajemnie powiązana i zintegrowana całość treści życia duchowego, poglądów, wartości, idei, postaw i przekonań charakterystycznych dla danej zbiorowości, grupy społecznej czy też społeczeństwa w całości¹.

Typem świadomości społecznej jest świadomość klasowa, wyrażająca się poczuciem wspólnoty interesów członków danej klasy oraz wspólnych uwarunkowań ekonomicznych i społeczno-politycznych².

Świadomość i jej odmiany – społeczna, klasowa, narodowa – występują nie tylko w badaniach socjologicznych, ale również historycznych. Wiele pisano o świadomości chłopów, inteligencji i innych warstw społecznych. Za Ryszardą Czepulis-Rastenis przyjąć można, iż świadomość społeczna to:

specyficzny zespół wyobrażeń i aspiracji tychże osób [inteligencji – T.K.] oraz mniej lub bardziej skryształizowane poczucie ich wspólnoty grupowej³.

Helena Brodowska świadomość społeczną i narodową chłopów definiowała jako:

zdobywanie przez nich samowiedzy o rzeczywistości społecznej, gospodarczej, politycznej czy kulturalnej im współczesnej, a zmieniającej się w procesie historycznym⁴.

Akcentowała ona czynniki wpływające na chłopską świadomość:

Cechą znamioną świadomości chłopów, w odróżnieniu od świadomości klas oświeconych, jest to, że budziła się i rozwijała głównie pod wpływem doświadczeń historycznego procesu społeczno-gospodarczego wsi oraz wydarzeń związanych z polityczną sytuacją kraju⁵.

Wspomniana badaczka wyróżniła osiem etapów rozwoju chłopskiej świadomości w okresie od schyłku XVIII wieku do 1945 roku, z czego dwa przypadły na pierwszą połowę XIX wieku: (1) od schyłku XVIII wieku do powstania listopadowego; (2) od upadku powstania listopadowego do upadku powstania styczniowego⁶. Podział ten w żaden sposób nie odpowiada galicyjskim realiom. Szukając cezur czasowych w celu wyróżnienia zmian świadomości chłopskiej w zaborze austriackim w pierwszej połowie XIX wieku, należy wskazać na dwa okresy: (1) od rozbiorów do śmierci cesarza Józefa II i zaniechania programu reform agrarnych (1772–1790) oraz (2) od lat 90. XVIII wieku do lat 1846 i 1848.

Analizując stan badań nad społecznością chłopską epoki nowożytnej i XIX wieku, dostrzec można lukę obejmującą okres od rozbiorów do drugiej połowy XIX wieku, czyli do czasu wykrystalizowania się ruchu ludowego i kształtowania się chłopskiej świadomości narodowej. Zdecydowana większość publikacji poświęconych chłopskiej tożsamości oraz świadomości narodowej koncentruje się na ostatnich dekadach

¹ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997, s. 214–215.

² Ibidem, s. 215.

³ R. Czepulis-Rastenis, *Ludzie nauki i talentu. Studia o świadomości społecznej inteligencji polskiej w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1988, s. 16.

⁴ H. Brodowska-Kubicz, *Świadomość społeczna i narodowa chłopów w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku* [w:] *Ksiądz Piotr Ściegienny – epoka, dzieło, pokłosie*, red. W. Cabań, przedm. W.A. Djałow, Kielce 1996, s. 39.

⁵ Eadem, *Chłopi o sobie i Polsce. Rozwój świadomości narodowej*, Warszawa 1984, s. 5.

⁶ Ibidem, s. 37.

XIX stulecia. Czym wytłumaczyć ten brak studiów nad pierwszą połową XIX stulecia? Najpierw nasuwa się myśl: nie można badać czegoś, czego nie było. Zastrzeżeń nie budzi natomiast stwierdzenie, że polskojęzyczni chłopci na ziemiach polskich w pierwszej połowie XIX wieku nie posiadali świadomości narodowej, co nie oznacza, że nie dysponowali własną, odrębną świadomością, mentalnością i tożsamością. W tym miejscu należy wspomnieć, że badania nad chłopami epoki przedrozbiorowej podejmowały wątki chłopskiej świadomości w różnych aspektach (samoidentyfikacja, religijność, wartości). Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby podobne studia przesunąć na pierwsze dekady epoki rozbiorów⁷.

Za drugą przeszkodę można uznać brak źródeł do badania świadomości chłopów, zwłaszcza ich autorstwa. Badacz dziejów chłopów z pierwszej połowy XIX wieku nie dysponuje takimi cennymi w studiach nad ich świadomością źródłami bezpośrednimi, źródłami natury osobistej, jak wspomnienia, dzienniki, korespondencja, publicystyka⁸. Nie jest on jednak pozbawiony materiału źródłowego. Tworzą go różnego rodzaju materiały wytworzone przez samych chłopów (supliki, testamenty, skargi i pisma do władz, wypowiedzi dyktowane do protokołów przesłuchań) oraz pochodzące spoza wsi, ale informujące o niej (źródła normatywne, relacje przedstawicieli szlachty-ziemiaństwa i urzędników, literatura piękna, publicystyka, „pisma dla ludu”⁹).

Istotnym składnikiem chłopskiej świadomości była lojalność w stosunku do monarchy i poczucie obowiązku wobec państwa. Już w okresie staropolskim państwo identyfikowano z królem, a po rozbiorach – z nowymi monarchami. Postawy wobec instytucji władcy można podzielić na dwie grupy. Dla części chłopów było obojętne, kto panował, kto był ich władcą, byleby okazał się władcą dobrym i przychylnym. W tym przypadku nie miała znaczenia zmiana przynależności państwowej z Rzeczypospolitej na monarchię austriacką lub inną¹⁰. W świadomości innych chłopów monarcha jawił się jako ich obrońca, opiekun. Franciszek Wiesiołowski wskazywał na „łgnienie” chłopstwa do tego, kto dysponował władzą:

⁷ Więcej na temat miejsca chłopów w polskich badaniach historycznych zob. N. B o Ń c z a T o m a s z e w s k i, *Polskojęzyczni chłopci? Podstawowe problemy nowoczesnej historii chłopów polskich*, „Kwartalnik Historyczny” R. 112, 2005, z. 2, s. 91–111.

⁸ H. B r o d o w s k a, *Problemy badawcze świadomości chłopów w okresie zaborów*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1992, z. 45: *Kształtowanie się świadomości klasowej i narodowej chłopów w okresie zaborów. (Materiały z sesji naukowej odbytej w dniach 22–23 października 1986 r. w Instytucie Historii UŁ)*, red. e a d e m, s. 10.

⁹ W zaborze austriackim pierwsze „pisma dla ludu” pojawiły się w 1848 r. i były to: „Krakus” (Kraków, 1848), „Nowiny Polityczne dla Ludu” (Lwów, 1848), „Prawda” (Kraków, 1848), „Przyjaciel Ludu” (Lwów, 1848), „Szkola Ludu” (Kraków, 1848–1849), „Tygodnik Wiejski” (Wadowice, 1848), „Wieśniak” (Kraków, 1848). Więcej zob. G. G z e l l a, „*Pisma dla ludu*” z I połowy XIX w. jako źródło do badań nad kształtowaniem świadomości czytelnika wiejskiego, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1992, z. 46: *Z dziejów wsi w XIX wieku*, red. Z. Stankiewicz, s. 120, 124, 127–128.

¹⁰ T. Wiślicz, *Naród chłopski? Społeczna, religijna i narodowa tożsamość chłopów we wczesnonowożytnej Polsce* [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Społeczeństwo stanowe*, red. S. Achremczyk, J. Kiełbik, Olsztyn 2013, s. 62, 65.

Lud, z natury swej bierny a mimo fizycznej siły na duchu słaby i potrzebujący podpory, rad lgnie tam, gdzie widzi władzę. Szlachta tylko i rząd mieli ją tu w rękę; gdy więc pierwsza zrzekła się jej pod tym względem zupełnie, zwrócił on się do władz rządowych, które nie zrównoważone wpływem niczym stały się jedynym panem na polu bitwy, jedyną wyrocznią rozdrażnionego ludu¹¹.

Za lojalnością wobec władcy nie szło jednak sumienne i rzetelne wypełnianie obowiązków wobec niego i państwa, w którym panował, czyli płacenie podatków oraz oddawanie rekruta. W świadomości chłopów dominowała obawa przed służbą wojskową. Jak zeznawał chłop z dóbr ślemieńskich Bartłomiej Olszewski, oskarżony o kradzież: „Schroniałem się przed bidą to jest żem się bał aby mnie na rekruta nie wzięli...”¹². Wpływ na świadomość chłopów miało poczucie krzywdy związane z pełnieniem służby wojskowej. W 1815 roku mieszkanka Stryszawy skarżyła się do urzędu cyrkularnego na nadmierne powinności, w tym drogowe i forszpany (wykonywane lub płacone), z których sama nie była w stanie się wywiązać, ponieważ mąż od 10 lat służył w wojsku: „Podpisana będąc sierotą bez męża swego, który już 10 lat na żołnierza powzięty został, a dotychczas naszemu Monarsze wiernie służy przy Kaunitz Inf. Regiment”¹³. Należy jednak zadać pytanie, na ile deklaracja o lojalnej służbie cesarzowi była szczerą, a na ile stanowiła argument mający wpłynąć na pozytywne rozpatrzenie prośby.

Kończąc rozważania na temat postaw chłopów wobec państw zaborczych, należy zaznaczyć, że postawy lojalności wobec władz rosyjskich, pruskich i austriackich, kompromisu politycznego i akceptacji upadku Rzeczypospolitej cechowały również część polskiej arystokracji, szlachty i duchowieństwa¹⁴.

Na wsi uciekano się do różnych sposobów, aby negatywnie przejść werbunek – do samoookaleczeń, zbiegostwa, zawierania małżeństw. Szukano różnych sposobów, aby nie iść w kamasze. W 1793 roku w dobrach ślemieńskich jeden z rekrutów udawał głuchego tak skutecznie, że już po zrekrutowaniu został zwolniony. Inny między nogi włożył pokrzywy, aby symulować chorobę uniemożliwiającą chodzenie. Nadużycia te przez dominium zostały wykryte i uznane za wyjątkowy przejaw chłopskiej bezczelności¹⁵.

Chłopi niechętnie też płacili podatki i odrabiali szarwarki. Z cyrkularza z roku 1785 wynika, że gromady w cyrkule myślenickim „uporczywie” bojkotowały prace szarwarkowe przy drodze cesarskiej¹⁶. Przypadki, iż poddani nie troszczyli się o ko-

¹¹ F. Wiesiołowski, *Pamiętnik z r. 1845–1846. Lwów 1868* [w:] *Rewolucja polska 1846 roku*, oprac. S. Kieniewicz, Wrocław 1949, s. 47.

¹² Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Zbiór Branickich z Sucheja, sygn. 265/334, s. 42.

¹³ AGAD, Zbiór Branickich z Sucheja, sygn. 409/523, s. 81.

¹⁴ Więcej na ten temat zob. D. Beauvois, *Trójkąt ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, Lublin 2005, s. 39–49 (podrozdział pod znamienym tytułem *Zbyt głośne przykłady akceptacji rozbiorów*); J. Czubyty, *Zasada „dwóch sumień”. Normy postępowania i granice kompromisu politycznego Polaków w sytuacji wyboru (1795–1816)*, Warszawa 2005, s. 111–112, 129, 169, 171, 174, 187–295 (podrozdział *Oblicza przystosowania*).

¹⁵ *Ibidem*, s. 232–233.

¹⁶ AGAD, Zbiór Branickich z Sucheja, sygn. 412/526.

nie podczas prac drogowych, nie należały do rzadkości. Zwierzęta padały z głodu, ponieważ chłopci sprzedawali furaz¹⁷.

Dla biurokracji austriackiej pierwszą próbą lojalności było powstanie kościuszkowskie. W 1794 roku wydane zostały uniwersały poświęcone sytuacji politycznej w Polsce. 14 lutego wydano uniwersał, w którym skierowano do mieszkańców Galicji „ojcowskie napomnienie”, aby unikali oni udziału w „zamieszkach” w Polsce. W uniwersale z 9 kwietnia pisano o „posłuszeństwie” i „miłości porządku” poddanych oraz ich lojalności po lutym 1794 roku, a także nakazywano posłuszeństwo i zabraniano uczestnictwa w powstaniu¹⁸.

Chłopi wszelkie zmiany polityczne łączyli z poprawą swej sytuacji. W Rzeczypospolitej na świadomość chłopską wpływ miało uchwalenie Konstytucji 3 maja¹⁹. Na obszarze drugiego zaboru pruskiego (Prusy Południowe) patent królewski o homagium wywołał wśród chłopów mylne wrażenie, że państwo weźmie ich w opiekę, w rezultacie poddani dopuszczali się zaniechań w odpracowywaniu swych powinności²⁰. W Księstwie Warszawskim zniesienie poddaństwa przez konstytucję było interpretowane przez chłopów jako likwidacja pańszczyzny, ponieważ nie rozdzielali oni poddaństwa od powinności na rzecz właściciela dóbr²¹.

Kwestie narodowe rzadko przewijają się na łamach chłopskich suplik. Kasper Bednarz z Kobiernic wykonał prace bednarskie dla browaru kobiernickiego i przekonywał, że robót takich tak tanio i dobrze nie wykonałby „żaden magister z Niemców”²². Moskali łączono z rabunkami z czasów konfederacji barskiej²³.

Brak świadomości narodowej wśród chłopów potwierdzał Seweryn Goszczyński:

Macie lud wiejski polski i ruski, i oddzielny prawie od tych obydwóch lud góralski, a wszystkie nie lubiące się wzajemnie. Lud polski, plemię w całej może Polsce najdzielniejsze, ale zepsute w wysokim stopniu przez machiawelizm austriackiego rządu, nie uważające się prawie za jedno z Polakami, nie cierpiące szlachty jako panów i Polaków, ufające rządowi, który ma za ojcowski, trudne do nawrócenia dla wielkiej ku Polakom nieufności, mimo to usposobione już nieco przez wypadki ostatnie i propagandę, którego wszakże przysposobienie do powstania i poruszenie w całej masie możliwe jest tylko przez szlachtę właścicieli, a przynajmniej przez krajowców²⁴.

Chłopi nie czuli się członkami większej wspólnoty, państwowej lub narodowej. Byli „cesarskimi” i „tutejszymi”. Cesarskość wyrażała się lojalnością wobec władcy i wiarą w jego opiekę i ochronę.

¹⁷ Ibidem, s. 315.

¹⁸ Ibidem, s. 342, 361.

¹⁹ J. Pazdur, *Ślad Konstytucji 3 Maja w suplikach chłopskich*, „Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie” R. 16, 1987, s. 211–222.

²⁰ D. Łukasiewicz, *Uwagi o położeniu chłopów pod zaborem pruskim (Prusy Południowe i Zachodnie) w końcu XVIII i na początku XIX w.*, „Przegląd Historyczny” R. 103, 2012, z. 2, s. 319.

²¹ H. Brodowska-Kubicz, *Chłopi o sobie...*, s. 40–41.

²² ANK, Archiwum Konarskie Grabowskich (dalej: AKG), sygn. 25, s. 149.

²³ Ibidem, s. 173.

²⁴ *S. Goszczyński do Centralizacji Tow. Demokratycznego Polskiego, Strasburg 27 XII 1838 [w:] Rewolucja polska...*, s. 7.

Mimo obojętności wobec kwestii państwowych i narodowych ludność chłopska miała świadomość zmienności epoki, wyrażającej się zmianami politycznymi, państwowymi i granicznymi. Zjawiska te nie miały jednak bezpośredniego przełożenia na świadomość chłopów, podchodzili do nich obojętnie. Nie czuli związku ze starą (polską) i nową (austriacką) państwowością. Mieli wiedzę, że Polska upadła, a oni znaleźli się w granicach nowego państwa. W suplikach chłopskich czytamy: „za polskich rządów”²⁵. Do wydarzeń, które były obecne w chłopskiej świadomości na przełomie XVIII i XIX wieku, zaliczyć należy konfederację barską. Na świadczenia na rzecz wojska z lat 1768–1772 powoływali się poddani w latach 80. XVIII stulecia. W suplikach chłopskich konfederację określano jako „rewolucję” lub „za konfederaty”²⁶, pisano: „podczas Konfederacji roku 1770”²⁷.

Nowe porozbiorowe granice państwowe nie zatarły jednak dawnych związków ekonomicznych i religijnych. W świetle cyrkularza z 1788 roku corocznie w Polsce kilka tysięcy poddanych z tarnowskiego cyrkułu od kilku lat zatrudniało się do robót przy żniwach²⁸. W społeczności chłopskiej, mimo nowych granic i austriackich zakazów, przetrwała tradycja pielgrzymek na Jasną Górę. Władze austriackie wielokrotnie zakazywały udawania się na odpusty poza granice kraju (cyrkularze dla mieszkańców Galicji z lat: 1784, 1794, 1796 i 1802). Mimo to, jak czytamy w tych cyrkularzach, „wielka liczba tak mężczyzn, jako też kobiet, od dnia do dnia na odpust z Galicji za granicę do Częstochowy w polski kordon udawać się zwykli” (1794)²⁹, czy też: „poddani w licznych kompaniach do Częstochowy wkradają się” (1802)³⁰.

„Tutejszość” oznaczała przynależność do lokalnej wspólnoty – rodziny, gromady, parafii. Wyróżnikiem dla chłopów było ich pochodzenie społeczne i religia oraz samodzielne prowadzenie (lub jeszcze nie) gospodarstwa. Mogli powiedzieć o sobie tyle, ile zeznał niejaki Wojciech Sołtysik ze Stryszawy, przesłuchiwany w sprawie kradzieży: „Zowię się Wojciech Sołtysik. Rodem jestem ze Stryszawy”, „Jestem katolik, lat około 25. mieć mogę”, „Jestem nieżonaty, przy ojcu siedzę i gospodarstwa mu dopomagając, żyję, ale ojciec mi jeszcze żadnego majątku nie powierzył”³¹.

„Tutejszość” oznaczała funkcjonowanie w większej zbiorowości niż rodzina, a mianowicie w gromadzie (wsi). Chłopi mieli świadomość tej wspólnoty, zwłaszcza względem czynników zewnętrznych – dworu, państwa. Jeden z poddanych z Kobiernic prosił zwierzchność o zakup gruntu w tej miejscowości, „...ponieważ dziad i ojciec mój nigdzie się nie poniewierali, i w tym państwie pomarli, tak i ja nigdzie indziej nie chcę szukać miejsca, tylko tu...”³². Walenty Handzlik z Kobiernic, osierocony w młodym wieku, osiągnąwszy pełnoletniość, prosił o przekazanie pieniędzy

²⁵ ANK, AKG, sygn. 30, s. 13.

²⁶ ANK, AKG, sygn. 25, s. 115.

²⁷ Ibidem, s. 143.

²⁸ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 414/526, s. 466.

²⁹ Ibidem, s. 357.

³⁰ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 337/426, s. 123.

³¹ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 409/523, s. 191–192.

³² ANK, AKG, sygn. 25, s. 11.

za sprzedaż rodzinnej zagrody, „abym z ojczyzny mojej przynależność [...] odebrać mógł”. Spadek ten przez nabywców zagrody został mu wypłacony³³.

Solidarność gromadzka zależała od relacji z dworem i urzędnikami. Jeśli pokrzywdzeni zostali wszyscy, wieś występowała zgodnie, jeśli tylko część mieszkańców, to ci, którzy nie ponieśli szkody, odcinali się od suplikantów domagających się sprawiedliwości. Tak było w przypadku sporu w 1808 roku między wsiami Wola Bliższa, Wola Dalsza, Smolarzyn, Dębina i Dąbrówek a Wojciechem Gajewskim, administratorem jednego z folwarków w dobrach łańcuckich. Przeciw niemu wniesiono suplikę. Gromada skarżyła się, że na wyjazd do lasu liczono tylko pół dnia pańszczyzny zamiast całego dnia. Inicjatorami suplik byli pokrzywdzeni chłopci, na przykład Walenty Gorlach, który namawiał innych do jej podpisania, zapewne dlatego, iż poniósł największą szkodę (poranił konia w czasie prac w lesie, poniósł wydatki na jego leczenie i wynajmowanie innego, aby wychodzić na pańskie, a poraniony koń stracił też na swej wartości). Supliki nie podpisali natomiast wójtowie, jeden z nich zeznał, że suplika była podana za jego wiedzą i przyzwoleniem³⁴.

Wspólnocie wiejskiej przewodzili wójtowie. Osoby pełniące ten urząd miały świadomość swego znaczenia i miejsca w społeczności lokalnej. Zdawano sobie sprawę, że osoba pełniąca urząd wójtowski powinna się cieszyć autorytetem. Józef Micherda, wójt kobiernicki, skarżył się do dominium na rodzinę Drabków, ponieważ nie chciała ona dopuścić do jego wyboru, a następnie podważała jego autorytet:

[...] gdyż przez to od pospólstwa wzgardzony zostaje, za nic mnie już nie považają, i przysiężni mnie odstępują, iż i im tak będą robić i tak ich považać jako mnie, a nawet i z obcych gromad takowego urzędu ludzie szydzą się ze mnie, że ja do karych onych nie przyprowadzam, czego ja sam z siebie czynić nie mogę i nie chcę.

Wójt prosił właścicielkę dóbr o wyznaczenie kary dla wspomnianych osób³⁵. Społeczność wiejska wyczulona była na prawdziwe lub wyimaginowane nadużycia ze strony wójtów, zwłaszcza na ich współpracę z dworem na niekorzyść wsi³⁶.

Obraz społeczeństwa w chłopskiej świadomości był prosty. Społeczństwo było zhierarchizowane, na jego czele stali właściciele dóbr. „Iż po Bogu nie mamy inszego Pana jedynie Jaśnie Wielmożną Panią i Dobrodziejkę” – czytamy w suplice Jakuba Adamczyka z Kobiernic (brak daty, druga połowa XVIII w.). Społeczność wiejska dzieliła się też na „gospodarzy” i „pospólstwo”.

Postawy chłopów wobec szlachty w suplikach zależały od pozycji społecznej i majątkowej adresata. Inaczej zwracano się do właściciela dóbr, a inaczej do ich dzierżawcy, administratora, zarządcy. Im niższa była pozycja majątkowa i społeczna adresata, tym bardziej skracał się dystans między nim a gromadą wiejską, zanikały czołobitność, respekt, a pojawiały mniej lub bardziej zawołowane ostrzeżenia, znikął oratoryjno-modlitewny styl, a pojawiał się styl bardziej oficjalny, urzędowy. Chłopi mieli świadomość, iż w skomplikowanym systemie dzierżaw, poddzierżaw,

³³ Ibidem, s. 53, 55.

³⁴ AGAD, Archiwum Potockich z Łańcuta (dalej: APŁ), sygn. 173, s. 755–762.

³⁵ ANK, AKG, sygn. 25, s. 79.

³⁶ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 265/334, s. 48–49.

zarządzania dóbr mogli się stać dla właściciela partnerem, źródłem informacji o nadużyciach³⁷.

„Dusza pańszczyzniana”, o której pisał Jakub Bojko, wyrażała się w języku suplik. We wspomnianych dokumentach można wyróżnić dwie płaszczyzny: formę (konstrukcję, język, stylizację) i treść (poruszany problem)³⁸. Język suplik był pełen uniżoności i pokory. Niezależnie od miejsca i czasu, włościanie pisali o sobie jak o „nikczemnych robakach i poddanych niegodnych” (Kobiernice, 1778)³⁹. Dominowały sformułowania: „ja, ubogi poddany”, „upraszam pokornie”, „żądam pokornie”, „prosząc jak najpokorniej o wsparcie”.

Chłopi mieli świadomość systemu ekonomicznego, w którym funkcjonowali. Zнали przepisy inwentarzy, prawo zwyczajowe i nowe akty prawne. Dostrzegali wagę dokumentu, zwłaszcza transakcji majątkowych potwierdzających ich prawa własnościowe⁴⁰. W 1786 roku doszło do sporu między dominium Sucha a Szymonem Matonogą oraz jego synami Kasprem i Wojciechem o kawałek gruntu odebranego Matonogom. W opinii Szymona Matonogi: „Prawo mnie nadane w roku 1749 podług którego mam wydzielonego w okrąg gruntu pańskiego Fortunówka zwanego...”. Komisja cyrkularna odrzuciła jednak ich skargę i ukarała⁴¹.

Profesor Helena Madurowicz-Urbańska, pisząc o suplikach, użyła terminu „myślenie ekonomiczne” na określenie posiadania przez wieś świadomości własnych interesów ekonomicznych, ponoszenia szkód, potrzeby poprawy własnego gospodarstwa (zasiewanie pustyk, osuszanie bagien, zakup lub dzierżawa łąk, pastwisk i gruntów ornych, sprzeciwianie się zwiększaniu dochodów folwarku kosztem wsi)⁴².

Na podstawie źródeł archiwalnych można podać przykłady chłopskiego „myślenia ekonomicznego”. W latach 90. XVIII wieku gromady z państwa ślemieńskiego, które miały dostarczać zboże do magazynów zlokalizowanych w Nowym Wiśniczu, prosiły o zamianę zboża na pieniężny ekwiwalent, szukały nawet liweranta, który za nie odstawiłby wyznaczoną ilość zboża⁴³. Poddani z tych samych dóbr zarabiali na transporcie soli z Wieliczki na Węgry i prosili liweranta solnego, aby nie zatrudniał innych, a kiedy dostawca wysyłał do nich posłańców, aby podjęli pracę, to wspomniani chłopi odmawiali, domagając się wyższej płacy. Liwerant nie chciał się na to zgodzić, gdy „innych furmanów dosyć jest którzy się o to proszą”⁴⁴.

Z jednej strony wspomniane „myślenie ekonomiczne” nie mogłoby się wykształcić, gdyby nie świadomość prawna i własnościowa chłopów. Z drugiej strony poczucie nienaruszalności własności prywatnej było obce ludności chłopskiej. Brak poszanowania dla piątego przykazania odnosił się do naruszania własności zarówno

³⁷ H. Madurowicz-Urbańska, *Mentalność chłopów polskich w XVIII w. (w świetle suplik wsi królewskich i kościelnych)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” R. 37, 1982, nr 3–4, s. 262–263.

³⁸ Ibidem, s. 260.

³⁹ ANK, AKG, sygn. 25, s. 5.

⁴⁰ H. Madurowicz-Urbańska, op. cit., s. 263.

⁴¹ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 409/523, s. 20–21, 25–26.

⁴² H. Madurowicz-Urbańska, op. cit., s. 264.

⁴³ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 265/334, s. 387–388.

⁴⁴ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 402/514, s. 67–68.

folwarcznej (głównie lasów), jak i sąsiedzkiej. Dokonywano kradzieży w chatach, karczmach. Wydaje się, że nie było społecznego przyzwolenia na kradzież, akceptacji dla takiego procederu. Niesłuszne oskarżenie wiązało się z pewnymi stratami moralnym i materialnymi, dlatego bezpodstawnie oskarżeni i ukarani chłopci domagali się sprawiedliwości i zadośćuczynienia⁴⁵. Na wsi nie tolerowano więc kradzieży ani kłótni. Starano się pozbyć osób wszczynających sąsiedzkie spory. Wójt i przysiężni z Kobiernic w imieniu całej gromady i innej gromady (Podlesie) prosili o usunięcie ze wsi ślusarza, „wielkiego kłótnika”. Proponowali nawet sprzedać jego zagrodę⁴⁶. Wątek zgody jest też obecny w relacjach rodzinnych. W zapisach o dziedziczeniu podkreślano, że synowie mają solidarnie wyprawić pogrzeb dla zmarłej matki, a następnie zgodnie gospodarować⁴⁷.

Na świadomość wpływały warunki materialne i kultura chłopska. Cechowała się ona wiarą w zabobony i czary, swobodnym podejściem do etyki i prawd wiary, przywiązaniem do ziemi i jednocześnie gotowością jej porzucenia. Obok dobrowolnych ofiar na rzecz miejscowego kościoła, zdarzały się przypadki kradzieży w świątyniach. O tym, że nie było to zjawisko marginalne, świadczy rozporządzenie z 16 sierpnia 1796 roku, powołujące się na rozporządzenie z 3 marca 1785 roku o zasadach korzystania przez dominia z usług stróżów nocnych. Nakazywano, aby przede wszystkim byli kierowani do pilnowania bezpieczeństwa dworu i budynków sakralnych, a nie do prac na rzecz dworu, jak rozpalanie w piecach czy noszenie wody⁴⁸.

Również świadomość higieny wśród chłopów była niska. Uniwersał z 1786 roku zakazywał praktyki wrzucania padłych zwierząt do rzek, co prowadziło do zatrucia wody. Nakazywano zakopywanie padliny i oczyszczanie wód⁴⁹.

Wiele dotychczasowych ustaleń dotyczących świadomości chłopów wymaga weryfikacji i dalszych badań, poprzedzonych żmudnymi kwerendami archiwalnymi. Na temat świadomości chłopów nadal operujemy stereotypami i mitami, przenosząc realia przełomu wieków XIX i XX na pierwszą połowę XIX stulecia, a także uogólniając zagadnienia chłopskie z poszczególnych dzielnic na całość ziem polskich⁵⁰.

⁴⁵ AGAD, Zbiór Branickich z Sucheja, sygn. 409/523, s. 259.

⁴⁶ ANK, AKG, sygn. 25, s. 119.

⁴⁷ AGAD, Zbiór Branickich z Sucheja, sygn. 265/334, s. 47; *Testamenty chłopów polskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, oprac., wyd. J. Ł o s o w s k i, Lublin 2015, s. 323, 332, 335, 342, 344, 363, 365, 366, 383, 385, 404, 411.

⁴⁸ AGAD, Zbiór Branickich z Sucheja, sygn. 414/526, s. 688.

⁴⁹ Ibidem, s. 387.

⁵⁰ „Mniej odczuwali obecność zabory chłopci w Galicji, przywiązywali się nawet do panującego cesarza Austrii” (H. B r o d o w s k a-K u b i c z, *Chłopi o sobie...*, s. 13). „Na świadomość chłopów w Galicji, równie religijnego i przywiązanego do plebani, może nawet więcej jak w pozostałych zaborach, oddziaływała rządząca polska arystokracja i ziemiaństwo, hamując kształtowanie klasowej postawy” (ibidem, s. 26). „W Galicji, jak sądzić można, zrodził się typ «chłopa cesarskiego». Warunki polityczne autonomicznej Galicji ukształtowały również typ «chłopa lojalisty i kompromisowego»” (ibidem, s. 26–27).

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła

1. Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD):

Archiwum Potockich z Łańcuta (APŁ), sygn. 173.

Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 265/334, 337/426, 402/514, 409/523, 412/526, 414/526.

Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK):

Archiwum Konarskie Grabowskich (AKG), sygn. 25, 30.

2. Wydawnictwa źródłowe

Rewolucja polska 1846 roku, oprac. S. K i e n i e w i c z, Wrocław 1949.

Testamenty chłopów polskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku, oprac., wyd. J. Ł o s o w s k i, Lublin 2015.

3. Prasa

„Kraкус” (Kraków) 1848.

„Nowiny Polityczne dla Ludu” (Lwów) 1848.

„Prawda” (Kraków) 1848.

„Przyjaciół Ludu” (Lwów) 1848.

„Szkoła Ludu” (Kraków) 1848–1849.

„Tygodnik Wiejski” (Wadowice) 1848.

„Wieśniak” (Kraków) 1848.

II. Opracowania

Beauvois D., *Trójkról ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, Lublin 2005.

Bończa Tomaszewski N., *Polskojęzyczni chłopci? Podstawowe problemy nowoczesnej historii chłopów polskich*, „Kwartalnik Historyczny” R. 112, 2005, z. 2, s. 91–111.

Brodowska H., *Problemy badawcze świadomości chłopów w okresie zaborów*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1992, z. 45: *Kształtowanie się świadomości klasowej i narodowej chłopów w okresie zaborów (Materiały z sesji naukowej odbytej w dniach 22–23 października 1986 r. w Instytucie Historii UŁ)*, red. H. Brodowska, s. 9–21.

Brodowska-Kubicz H., *Chłopi o sobie i Polsce. Rozwój świadomości narodowej*, Warszawa 1984.

- Brodowska-Kubicz H., *Świadomość społeczna i narodowa chłopów w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku* [w:] *Książd Piotr Ściegienny – epoka, dzieło, pokłosie*, red. W. Caban, przedm. W.A. Djałow, Kielce 1996, s. 39–51.
- Czepulis-Rastenis R., *Ludzie nauki i talentu. Studia o świadomości społecznej inteligencji polskiej w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1988.
- Czubaty J., *Zasada „dwóch sumień”. Normy postępowania i granice kompromisu politycznego Polaków w sytuacji wyboru (1795–1816)*, Warszawa 2005.
- Gzella G., „Pisma dla ludu” z I połowy XIX w. jako źródło do badań nad kształtowaniem świadomości czytelnika wiejskiego, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1992, z. 46: *Z dziejów wsi w XIX wieku*, red. Z. Stankiewicz, s. 119–132.
- Łukasiewicz D., *Uwagi o położeniu chłopów pod zaborem pruskim (Prusy Południowe i Zachodnie) w końcu XVIII i na początku XIX w.*, „Przegląd Historyczny” R. 103, 2012, z. 2, s. 303–331.
- Madurowicz-Urbańska H., *Mentalność chłopów polskich w XVIII w. (w świetle suplik wsi królewskich i kościelnych)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” R. 37, 1982, nr 3–4, s. 259–265.
- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997.
- Pazdur J., *Ślad Konstytucji 3 Maja w suplikach chłopskich*, „Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie” R. 16, 1987, s. 211–222.
- Wiślicz T., *Naród chłopski? Społeczna, religijna i narodowa tożsamość chłopów we wczesnonowoczesnej Polsce* [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Społeczeństwo stanowe*, red. S. Achremczyk, J. Kiełbik, Olsztyn 2013.